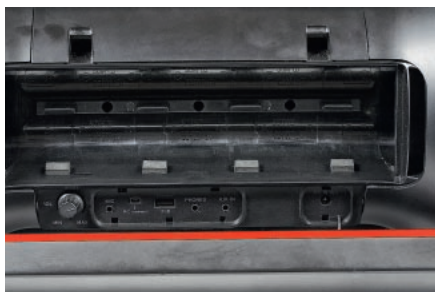


Steez to submarka Pioneer, adresowana do tancerzy – czy kiedyś ktoś w „Audio” poruszał temat tańca przy muzyce? Zwykle piszemy o fotelach do odsłuchów, w najlepszym razie o spacerowaniu ze słuchawkami na uszach, ale żeby przy muzyce od razu tańczyć?!



Pioneer STEEZ STZ-D10Z

Steez to przenośne monstrum, przygotowane do pracy w trudnych warunkach zewnętrznych – podczas treningu, prób układów czy samych zawodów (ang. Battles) tanecznych. Duży kolorowy ekran (3,5-calowy LCD) wyświetla sporo informacji o sprawach, o których audiofile nie mają pojęcia. Bryłę zwieńcza rączka z przyciskami, których próżno by szukać gdziekolwiek indziej poza takim specjalistycznym sprzętem. Z tyłu znajduje się przedział na baterie (10 x R14). Do codziennej pracy dostajemy zasilacz laptopowy na kablu – nie rozumiem, dlaczego nie został wbudowany do wnętrza, a przewód zasilający nie ma związka jak odkurzacz, ponieważ byłoby mniej zachodu przy przenoszeniu, a poza tym całe urządzenie jest bryzgoszczelne, a zasilacz – już nie. Z tyłu mamy: wejście mikrofonowe (3,5 mm) z potencjometrem głośności, przyłącze USB do PC (stosowny przewód w komplecie), wejście USB dla pamięci masowych lub odtwarzacza przenośnego Steez Portable, wyjście słuchawkowe (3,5 mm), wejście audio (3,5 mm) – wszystkie pod uszczelnioną kłapką, którą nieco trudno otworzyć (mało miejsca na palce) i łatwo zgubić (nie wisi na żadnym zawieszce).



Wszelkie otwory są uszczelnione o-ringami. Pod przedziałem bateriowym widać pokrętkę potencjometru mikrofonu. Ze Steezem można i na ulicy, i na manifestację, i na pielgrzymkę.

Trening czas zacząć. Pomogą nam następujące funkcje:

- **Tempo Control** – czyli zmiana tempa;
- **Custom Cues** – pozwala wprowadzić znaczniki, dzięki którym można łatwo wracać do trudnego dla nas fragmentu, bez konieczności przewijania utworu;
- **8 Beat Skip** – przewijanie utworów, przeskakując o zadaną liczbę uderzeń (BPM);
- **Auto Battle Mode** – tryb „tuniejowy” z zapowiedziami (z pliku lub mikrofonu) i odliczaniem, ma kilka odmian i można regulować długość pojedynków;
- **Bust the Beat** – wzmocnienie akcentów rytmicznych ułatwia utrzymanie się w rytmie i kołysze publicę;
- **DJ Mix** – tworzy niekończący się mix muzyki określonego gatunku z płynnymi przejściami i efektami trafiającymi w rytm;
- **Rhythm Machine** – gra sama perkusja.

No i co? Świetna zabawa nie tylko do tańca. Funkcjami można również sterować z poziomu pilota wielkości karty kredytowej.

Pliki odtwarzane z iPoda, pendrajwa czy wejścia audio są odtwarzane w takiej formie, w jakiej zostały zgrane, lub według kolejności z playlisty. Żeby można było skorzystać z zaawansowanych funkcji Steeza, muzyka



Gdy po chwili gaśnie ekran iPoda, wszystkie informacje są wyświetlane na czytelnym z daleka LCD.

Najcieńszy pilot w teście – nie może przeszkadzać w tańcu.

musi zostać skopiowana do pamięci urządzenia (4GB), ale wcześniej musi być poddana analizie (np. tempo w BPM, gdzie wchodzi wokół itd.) i otagowana (przypisanie stylu poszczególnym utworom jak hip-hop, dance itp.). Analizę przeprowadza się w znakomicie zaprojektowanej do tych celów darmowej aplikacji na PC i MAC – MixTrax.

MixTrax zajmuje się analizowaniem treści, transferowaniem plików do Steeza, ustawia preferowane pliki jako głosy zapowiadające pojedynki, aktualizuje firmware, wgrzywa i kasuje sekwencje rytmiczne, pobiera playlisty z iTunesem itd. Tak przygotowany materiał jest już później miksowany w czasie rzeczywistym, z użyciem dodatkowych efektów w Steezie. System potrafi obsłużyć do 24 000 utworów.

Steez sprawdza się genialnie jako sprzęt podłogowy w sali tanecznej, na ulicy, przebijając się przez zgiełk przechodniów, a nawet wtedy... gdy stoi ma biurku. Brzmienie nie jest orydymane, lecz potrafi być potężne. Arsenal przetworników w układach trójdrożnych robi swoje. Muzyka mocna i czysta, zbudowana na rytmie, z dynamicznym basem i soczystą górą. Nie tylko klubowa – również pop, rock, a nawet jazz, wcale nie wpada w jakąś pułapkę. Nawet tak wysłużeni artyści, jak Sade, Kate Bush i Tina Turner nabrali wigoru.

STEEZ STZ-D10Z

CENA: 1700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: DSV

www.pioneer-steez.com ; www.pioneer.pl

WYKONANIE

Wygląda jak wielka zabawka, ale jest wykonany bardzo solidnie i rozsądnie – przeznaczony do pracy w warunkach ekstremalnych.

FUNKCJONALNOŚĆ

Ukierunkowana na pomoc przy nauce tańca, lecz zapewni dobrą zabawę również w innych sytuacjach.

BRZMIENIE

Podkreśla rytm, ale bas wcale nie wali jak oszalały.